

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego egzemplarza

50000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chodźki 31 (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Telefon Redakcji i Naczelnego 210

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Organizacja Renanji.

II.

Lwów, 18 grudnia.

O ile chodzi o stosunki gospodarcze w Renanji, nastąpiło więc ostateczne unormowanie, stanowiące duży sukces tak zniecierliwionego w Anglii „Poincarizmu”. Natomiast sytuacja polityczna w kraju nadreńskim pozostaje niewyjaśniona. To stanowi słabą stronę obecnej fazy rządów Degoutte'a i Tirarda na obszarze ekupowanym. Separatystyczny ruch Dortena i Matthessa po chwilowych sukcesach znacznie osłabł. Okazało się, że ludność wiejska wychowywana od 50 lat w atmosferze „Reichu” nie da się pozyskać dla ruchu niepodległościowego. Separatyści nie liczyli zresztą na pozyskanie miast, natomiast pragnęli się oprzeć na ludności wiejskiej, której nastroje zwracały się przeciwko Berlinowi i Prusactwu. Jednak także włościactwo nie poparło „Sonderbündlerów”. W wielu miejscach doszło do starć między uzbrojonymi separatystami, a ludnością wiejską, która broniła się przed rewizcjami. W dodatku wśród przywódców ruchu wywiązały się starcia na tle osobistym.

Mimo tych wszystkich trudności, ruch separatystyczny dotąd nie wygasł. Okazało się jednak, że „rząd” Dortena i Matthessa nie może opanować obszaru, mającego stanowić terytorjum przyszłej republiki Renńskiej. Rząd francuski musiał z tego wyciągnąć konsekwencje. „Poincarizm” musi się z tem liczyć, że separatyści nie stanowią tej siły, którąby można było wyzyskać dla unormowania stosunków w kraju nadreńskim i zorganizowania produkcji, co stanowi główny cel wysiłków francuskich. O ile zawiodły próby zorganizowania nad Renem niepodległej republiki, o tyle dalsze pozostawianie Renanji w ramach państwa pruskiego nie da się pomyśleć. To też w Berlinie dla sparaliżowania dążeń antypruskich wysunięto projekt utworzenia autonomicznego Rheinlandu, stanowiącego część składową „Reichu”. Sam dr. Jarres, który dawniej organizował bierny opór w zagłębiu, osobistość w łonie rządu niemieckiego bardzo wybitna, obecnie nawet wicekanclerz, jest bardzo zaangażowany w dążeniu do realizacji tego projektu. Jednak plan berliński natrafił na katagoryczny sprzeciw rządu francuskiego i szanse powodzenia jego są minimalne.

Sytuacja w Renanji pozostaje więc nadal niewyjaśniona, o ile chodzi o momenty polityczne. Gdyby Francja mogła w dalszym ciągu bez interwencji czynnika trzeciego

Nieudana misja p. Thugutta.

Wł. Grabski desygnowany na Premiera.

Co powiedział p. Grabski dziennikarzom? — Ożywione konferencje w gabinecie marszałkowskim. — Lista gabinetu gotową będzie do wieczora.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18. grudnia.

(M.) W dniu wczorajszym p. Prezydent Rzpltej przyjął o g. 23. byłego Prezesa Ministrów i byłego Ministra skarbu p. W. Grabskiego, któremu powierzył misję utworzenia nowego rządu. P. Grabski misję tę przyjął i przystąpił natychmiast do formowania nowego Rządu.

(M.) O g. 24.10 wszedł do sali klubu sprawozdawców parlament. nowodesygnowany Premier p. Wł. Grabski i oświadczył zgromadzonym dziennikarzom, co następuje:

P. Prezydent Rzpltej powiedział, że w obecnej sytuacji parlamentarnej nie pozostaje mu nic innego, jak kazać mi utworzyć nowy Rząd. Przy doborze członków gabinetu mam nie oglądać się na ich przynależność partyjną, a tylko wymagać, aby zdjęli z siebie wszelkie więzy partyjne i słuchali wyłącznie głosu sumienia, nakazującego dbać przede wszystkim o dobro powierzzonego im opracowaniu programu rządowego. P. Prezydent zaznaczył, że nie może być mowy o jakimkolwiek szeroko zakreślonym programie, chodzi tylko o zaspokojenie podstawowej potrzeby Polski, uzdrowienia finansów.

Warszawa, 18. grudnia

(M.) W myśl swego zadania, jakie przedstawił p. Grabski dziennikarzom późną nocą, pierwszą połowę dnia dzisiejszego poświęcił on konferencjom z upatrzonymi kandydatami na ministrów. W tym celu przybył on do gmachu sejmowego i konferował w gabinecie marszałkowskim.

Dopiero po południu p. Grabski na rozpoczął konferencje z przywódcami klubów. Metoda ta jest

pracować nad unormowaniem stosunków nadreńskich, to niewątpliwie nastąpiłoby zorganizowanie władz autonomicznych przy udziale tych szerokich warstw ludności, które dotąd nie były zaangażowane w urządzaniu awantur politycznych na obszarze okupowanym, a które tęsknią do pracy produkcyjnej. Przedewszystkiem włościactwo, zorganizowane w „centrum”, oraz socjalna demokracja (dotąd nastroszona centralistycznie), w dalszym rzędzie całe mieszczaństwo za wyjątkiem obozu Stinnesowskiego dążyłyby się pozyskać do tego

znacznie szybsza i łatwiejsza, aniżeli p. Thugutta, gdyż mając skład Rządu, można wymagać natychmiastowego zdeklarowania się stron-

Jak minął dzień wczorajszy?

Przebieg pertraktacji p. Thugutta z przedstawicielami stronnictw.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. grudnia.

(M.) Dziś o godz. 9 rano p. Thugutt przybył do Sejmu i konferował z przywódcami poszczególnych klubów. Technika konferencji p. Thugutta była dzisiaj odmienna, aniżeli przy dotychczasowych przesileniach. P. Thugutt bezustannie krążył po kluharach i odbywał dorywcze konferencje z rozmaitymi przywódcami. Bardzo często rozmowy toczył p. Thugutt z przedstawicielami CHD, informując następnie o tych naradach prezydja klubów lewicowych. W rozmowach tych wysuwał p. Thugutt jeszcze raz możliwość utworzenia rządu pozaparlamentarnego, który w krótkim okresie czasu zostałby sparlamentaryzowany. — Stronnictwa lewicowe koncepcje p. Thugutta popierają.

Aby dowiedzieć się o opinii PSL, p. Thugutt udał się o 12-tej do prezydium Rady min. i odbył konferencje z prezesem Witosem. Na pytanie p. Thugutta, jakie jest stanowisko klubu PSL wobec jego misji tworzenia rządu, prezydent Witos oświadczył, że nie jest w tej chwili prezesem klubu poselskiego i dlatego nie może wiedzieć o tem, jakie stanowisko klub jego zaimie. Decyzję klub poselski PSL, powziętą w ciągu dnia dzisiejszego i w tym celu został zwolniony na godzinę 4 po

miętności i uniknąć targów o tekt. Trudnością jedyną przy tym trybie postępowania może być uzyskanie zgody kandydatów na ministrów, którzy nie wiedząc, czy będą mieli zapewnioną większość, mogą się wahać z wypowiedzeniem ostatniego słowa.

Jeżeli wszystko pójdzie gładko należy oczekiwać, że jeszcze dziś wieczorem przedstawi p. Grabski listę członków Rządu do zatwierdzenia Prezydentowi Rzeczypospolitej.

pol. W obradach klubu PSL bierze również udział prezydent Witos.

Po tej konferencji z p. Witosem p. Thugutt wrócił do Sejmu i odbył konferencje z p. Korfiantym i Chacińskim, przedstawicielami CHD. Z pogłosek wiadomo, że p. Korfany i Chaciński postawili żądania, by większość, na której miałby się oprzeć rząd p. Thugutta była większością polską i aby do gabinetu, który ma tworzyć p. Thugutt nie wszedł marszałek Piłsudski.

O godz. 1-ej w południe klub CHD. ogłosił następujący komunikat, w którym raz jeszcze przedstawia przebieg niedzielnych narad, jakie miał z p. Thuguttem Komunikat ten jest bardzo charakterystyczny i aczkolwiek powtarza rzeczy już znane, warto go zacytować:

„W niedzielę o godz. 5 popoł. p. Thugutt miał rozmowę z przedstawicielami klubu CHD. z posłami Chacińskim i Korfiantym.

P. prezes Thugutt zakomunikował im, że miał zamiar stworzyć rząd złożony z fachowców, na którego czele stanąłby on jako jedyny parlamentarzysta. Jednak już na podstawie dotychczas odbytych rozmów z klubami przekonał się, że zadania tego nie jest w stanie rozwiązać

i dlatego ma zamiar udać się wieczorem do p. Prezydenta, aby mu oświadczyć, że w tych warunkach niemożliwy jest tworzyć gabinet i musi zrzec się misji.

Następnie odbyła się rozmowa niejako obywatelska o tem, co się ma stać w tej nowej sytuacji ciężkiej dla Państwa. Przedstawiciele Chrz. Demokracji oświadczyli, że poparliby każdy rząd oparty na większości polskiej, mający jako program jedynie sanację skarbu oraz bezpieczeństwo Rzeczypospolitej. Na mniejszościach słowiańskich nie mógłby się oprzeć ten rząd, ponieważ przedstawiciele tych mniejszości słowiańskich negują nieodrębno Państwo polskie.

Krz.

Ponieważ CHD. od początku Sejmu zgodnie ze swym programem za jedno z głównych zadań uważała pośrednictwo między klubami i łagodzenie przeciwności partyjnych, nie mogłaby popierać rządu utworzonego z osobistości jak skrawo i jednostronnie politycznie zorientowanych. Zdaniem bowiem klubu CHD. tak wielkie zadanie, jak naprawa skarbu, może odbyć się tylko przy bezpośredniej lub pośredniej pracy wszystkich stronnictw.

Pan prezes Thugutt oświadczył, że klub jego przedłożenia skarbowe uchwaliby i co najwyżej miałyby zastrzeżenia co do uchwalenia budżetu. Pod koniec rozmów p. prezes Thugutt oświadczył, że zdając wieczorem sprawę z dotychczasowych bezowocnych zabiegów, zapropomuje p. Prezydentowi polecenie utworzenia gabinetu p. Władysława Grabskiego.

Na tem rozmowy przedstawicieli CHD. z p. prezesem Thuguttem zakończyły się.

Późnym wieczorem odbyły się jeszcze w kuliarach rozmowy z p. Chacińskim i Koriantym, w czasie których p. Thugutt poruszył myśl utworzenia gabinetu parlamentarnego, mówiąc między innymi o ewentualnem pozostaniu w gabinecie p. Dmowskiego. Posłowie CHD. zapytali go, jakie stanowisko zajmie PPS., gdyż w takiej kombinacji życzyliwa neutralność nie mogłaby wystarczyć. P. Thugutt odpowiedział, że PPS. musiałoby wziąć ponownie odpowiedzialność przez delegowanie swego przedstawiciela do rządu parlamentarnego.

P. THUGUTT NIE UZYSKAŁ PROLONGATY TERMINU.

Warszawa, 17. grudnia.

(M) Wiadomość, jakoby Prezydent Rzpltej przedłużył p. Thuguttowi termin ukończenia misji utworzenia gabinetu do 72 godzin, tj. do wtorku wieczorem jest nieścisła. Misja p. Thugutta upływa w ciągu dnia dzisiejszego wieczorem.

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”. PODWAJE L. 3. I. PIĘTRO OD GODZ. 9—2 I 5—8.

MAURICE LEBLANC.

141)

DEMON I KOBIECI.

Przekład i opł. Henry Przyjomska

(Ciąg dalszy).

Don Luis umilkł na chwilę, poczem znów mówił dalej.

— Co do tego — prorocstwo wypowiada się całkiem niedwuznacznie — i to w dwóch miejscach, dopełniających się wzajem: „W oczach macierzy Kaina Abl powali” — a w kilka wierszy potem: „Matczonice swej ostatni zada cios”.

— Poznaawszy treść „cennego dokumentu”, tłumaczył ją Worski w pierwszej chwili w właściwy sobie wykretny sposób: nie mając do dyspozycji Weroniki d'Hergemont, której szukał był dotąd po całej Francji napróżno, obejdzie wyroki Przeznaczenia. Czwartą niewiastą, która na drzewcu zawisnie, będzie w braku Weroniki pierwsza małżonka jego, Elfryda. Nie będzie to zresztą nawet pogwałceniem słów prorocstwa — tekst jego bowiem nie mówi wyraźnie, czy chodzi o matkę Abła, czy Kaina. Dawna, do niego

Przyczyny niepowodzenia p. Thugutta.

Chadecja nie zaakceptowała programu p. Thugutta.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 17 grudnia

(M.) Misja p. Thugutta utworzenia gabinetu nieudana się. Przyczyną niepowodzenia p. Thugutta po powrocie z Belwederu, dokąd udał się po 8 wieczorem, przedstawili dziennikarzom w słowach następujących:

„Przyjmując z rąk p. Prezydenta Rzeczypospolitej misję utworzenia gabinetu pozaparlamentarnego pod moim przewodnictwem, miałem na celu stworzenie rządu i warunków umożliwiających sanacji skarbu.

Rząd, jaki chciałem utworzyć byłby rządem pacyfistycznym na terenie sejmowym. Byłby próbą dokonaną z najwyższym wysiłkiem sprowadzenia spokoju i złagodzenia walk partyjnych przy pracy nad podniesieniem stanu naszej gospodarki państwowej w przeddzień być może jej zupełnego rozkładu.

Ludzie, do których zamierzałem się zwrócić z prośbą o współpracę, byłiby niewątpliwie ludźmi z pewnym określonym sposobie myślenia, jest bowiem rzeczą zupełnie zrozumiałą, że w chwili upadku rządu do głosu przyjdzie musza ci, którzy dotychczas byli w opozycji.

Forma rządu złożonego z nieparlamentarzystów wydała mi się najłagodniejszą i najłatwiejszą do przyjęcia dla przyszłej opozycji, sama zaś koncepcja stworzenia rządu z fachowców pod przewodnictwem parlamentarzysty jest najprostszą, najkrótszą i dająca największą rękojmię powodzenia na terenie sejmowym w obecnych chorobach rozdrażnienia i wzajemnych nieufności.

Osoby, dobrane do tego rządu byłby reszta oceniane przedewszystkiem pod względem fachowym, a nazwisko p. Głablińskiego, któremu proponowałem objęcie teki skarbu dawało rękojmię, że do sanacji skarbu powołana byłaby osoba ciesząca się zaufaniem wszystkich stronnictw sejmowych jak człowiek i jako fachowiec.

Dla dalszego zresztą rozwinięcia zgodnej współpracy wszystkich stronnictw sejmowych w dziele naprawy skarbu zamierzałem utworzyć natychmiast Radę obrony skarbu, obejmującą wszystkie stronnictwa stosownie do ich siły liczebnej w Sejmie.

Powołanie marszałka Piłsudskiego na stanowisko min. spraw wojskowych uważałem za niezbędny warunek uspokojenia szerzących się w armii fermentów i podniesienia jej gotowości bojowej do najwyższego na jaki nasz stać stanu.

Odrzucając przy przyjęciu z rąk p. Prezydenta misję utworzenia gabinetu, zastrzegłem wyraźnie, że wykonanie tego niesłychanie trudnego zadania uza-

leżniam od wytworzenia podstawy rządowej obejmującej wszystkie stronnictwa lewicy i środka, począwszy od PPS. aż po CHD. wyłącznie.

Odmowa tej ostatniej uniemożliwiła mi wykonanie tego zamiaru, poleganie zaś na przypadkowej większości głosujących — rząd pacyfistyczny — prze kształciłoby mogło łatwo w rząd awantur do czego w naszej zatrotej atmosferze politycznej niektóre stronnictwa doprowadziłyby może, aż nadto rychło. — W tych warunkach próba zawieszania broni „okazała się bezowocną i misja moja wyczerpana”.

Celem zrozumienia przyczyny nieudanej misji p. Thugutta należy przytoczyć rezolucję drugą chrześcijańskiej demokracji, którą wręczyli p. Thuguttowi posłowie Holecza i Chaciński. Rezolucja ta brzmi:

„Postawie CHD. na zebraniu odbytem w dniu dzisiejszym, po wysłuchaniu relacji pisemnej posłów Chacińskiego i Koriantego o ich rozmowach z prezesem Thuguttem w sprawie utworzenia gabinetu pod jego przewodnictwem stwierdzili, że

1) program prezesa Thugutta, ograniczający zadanie nowego rządu do przeprowadzenia sanacji i do zapewnienia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej polskiej uważają za zgodne z zapatrywaniem własnymi;

2) projekt prezesa Thugutta stworzenia rządu parlamentarnego, a złożonego z partii środka i lewicy aż do PPS. włącznie uważają za nieracalny i nieprzewodzący do celu, gdyż taki zespół posłów nie stanowiłby większości potrzebnej do przeprowadzenia powyższego programu, szczególnie wobec niezdecydowanego stanowiska PPS. co do rządu parlamentarnego;

3) projekt prezesa Thugutta stworzenia gabinetu z mężów pozaparlamentarnych z nim na czele posłowie CHD. uważają za nieprzewodzący do celu, — gdyż najwybitniejsi przedstawiciele tak pomyślanego gabinetu nadełby mu cechy jednostronności politycznej, która musiałaby rozpuścić walki partyjne uniemożliwiające przeprowadzenie sanacji skarbu oraz mogłaby wywołać za granicą wrażenie zwycięstwa militarystów w Polsce i stworzyłaby w życiu naszym gospodarczym i politycznym niepotrzebne trudności. Klub CHD. nadal stoi na stanowisku, że z zespołu klubów tworzących podstawę dla rządu wykluczyć należy te kluby sejmowe, które nie stoją na gruncie państwowości polskiej i że zgodnie ze swoim programem poprzec może rząd zabezpieczający złagodzenie walk partyjnych, i nie wyłączający zasadniczo od współ-

pracy nad zrealizowaniem wymienionego w punkcie 1) programu żadnego klubu stojącego na gruncie państwowości polskiej”.

Otrzymaawszy to zawiadomienie p. Thugutt zakomunikował pp. Chacińskiemu i Holeczce, że udaje się do Belwederu, aby złożyć Prezydentowi Rzeczypospolitej powierzona mu misję.

Stanowisko prasy warszawskiej wobec misji p. Grabskiego.

(Wstrzemięźliwość prasy lewicowej. — ZLN. poprze p. Grabskiego).

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18. grudnia.

(M.) Ciekawem jest stanowisko prasy warszawskiej wobec faktu powierzenia przez Prezydenta Rzeczypospolitej p. Władysławowi Grabskiemu misji utworzenia gabinetu. Co prawda, wiadomość ta tak późno dotarła do redakcyj warszawskich, że nie wszystkie dzienniki zdążyły zająć stanowisko. Stąd też, a może z innej przyczyny prasa lewicowa od „Kurjera Porannego” poprzez „Kurjer Polski” aż do „Robotnika” zachowała zupełną wstrzemięźliwość i nie wypowiedziała swojej opinii o tem, ograniczając się do stanowiska reirującego, natomiast dzienniki, tj. „Gazeta Poranna 2 grosze” i „Rzeczpospolita” pośrednio stanęły po stronie nowodesygnowanego kandydata na Premiera.

„Gazeta Poranna 2 grosze” pisze:

„Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że jedyną możliwością w tej chwili jest Rząd pozaparlamentarny istotnie fachowy, kierowany przez osobę szczególnego zaufania Prezydenta Rzeczypospolitej.

Rząd taki na pierwszym planie postawić musi nie cierpiącą zwłoki kwestię naprawy skarbu. Wszelkie jego prace w tym zakresie spotkają się z poparciem tych, którzy dobro państwa stawiają ponad prywatną jednostkową czy partyjną”.

Ten ogólnikowy ustęp, kończący artykuł wstępny poświęcony misji tworzenia Rządu przez p. Władysława Grabskiego, mówi wyraźnie, że ZLN. gotów jest poprzeć gabinet p. Grabskiego.

osobiście odnosząca się przepowiednia nie podawała również imienia tej, której męczęńska śmierć przeznaczona: „Żona twoja Worski, zawisnie na palu”... W braku więc tamtej — poniesie śmierć Elfryda.

— Tak, zgigie młodocianem — ongi — umiłowana sercem — oddana mu i duszą zaprzędana cała sojuszniczka... Decyzja ciężka! Dawne wspomnienia — i aktualność — głośno podnoszą protest. Trudno — Moloch krwi chciwy nie pyta: jeśli mu Worski z syna, Arnolda, ofiarę złożyć postanowił, by dzieło swe do pomyślnego doprowadzić kresu, jakżeby mógł wahać się przed oddaniem żony, Elfrydy?... to wszak egoizm nie do dąrowania... Tak zatem wszystko ułożone. Lecz — co się to dzieje naraz? Czy go wzrok nie myli?... Jakież nagle i niespodziewanie zrzadzenie! W czasie posęgu za siostrami Archignat spotrząga i poznaje Weronikę d'Hergemont!

— Jakżeby człowiek taki, jak Worski, mógł nie upatrywać w owem zdarzeniu szczególniejszej fałszywej potęg tajemniczych: zsyłają mu — oto — kobietę, której zapomnieć dotychczas nie był w stanie — i to

zsyłają w chwili, gdy całym rozpedem bieżą wypadki, w których przypada jej rola, sądzona oddawna. Zjawia się to wysnione, wyteńskione jego pragnienie, by popaść mu w ręce, jak zdobycz, wymarżona, którą swym bogom poświęci, lub też... zdobędzie dla siebie na nowo. Jakież miraże cudowne lśnić poczynają na horyzoncie Worskiego, co za czarowną ukazują perspektywę! Szał go ogarnia — do reszty traci głowę. Rozsadza tę karłą duszę ogrom poruczonego mu posłannictwa. Wybrańcem jest w własnych oczach i Messyasem — jest nadezłowiekiem, którym jednak „przeznaczeń władza moc”, by w ręce jego oddać władztwo świata, jest spadkobiercą arcykapłanów, strażników i włodarzy Kamienia-Cudu — sam Druidem, Artydruidem — i jako taki idzie o szóstą noc po miesiącu — tej samej, której Weronika most za sobą pali — odprawić w srebrzystej poświęceniu księżycy dawne misterjum zbiórki świętej jemioli, którą Druidów idąc wzorem, złotym ścinać będzie sierpem...

Następuje obleganie Opactwa. Nie zatrzymuje się nad szczegółami tegoż: Weronika opowiedziała je

panu, Stefanie — znamy jej przebieg, oraz wkroczenie pocziwego Wesołka — znamy okoliczność odkrycia grot podziemnych, walkę p. Wery stoczoną o Frania, starania jej, podjęte celem wyswobodzenia Stefana, którego Worski zamknął w jednej z krypt, zwanych „komnatami śmierci”. Przebywszy w niej wraz z p. d'Hergemont chwilę straszliwe, zostaje Stefan zepchnięty przez młodego potwora, Arnolda, w otchłań morską, gdy bliskim sądzi się ocalenia. Frania i matka uratowani. Niestety, Worski wraz z bandą swoją zdołał już opanować Opactwo. Frania ponownie w ręce mu wpada — matka też samo, poszedłszy za nim... A potem — potem szereg scen niewypowiedzianie tragicznych, o które potrąca mimo chodem: spotkanie Weroniki d'Hergemont z Worskim, pojedynek obu braci w oczach Weroniki. Czyż nie powiada prorocstwo wyraźnie? „W oczach macierzy Kaina Abl powali”...

(C. d. n.)

Również i p. Stanisław Stroński w swym artykule wstępnym w „Rzeczpospolitej” omawiając próbę lewicy utworzenia Rządu stwierdza, że dotychczasowa większość polska mająca 212 głosów w Sejmie i większość stanowiąca 66 głosów na 111 w Senacie, tak, że przeciw niej żadnej ustawy przeprowadzić nie można, ze spokojem i chęcią współpracy poprze rozumnie pojęte usiłowania Rządu nieparlamentarnego, koniecznego przejściowo.

Sprawa fałszerstw banderol tytoniowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 18. grudnia.

Opinia publiczna zaniepokojona została informacjami o znacznych stratach, poniesionych przez skarbu Państwa z powodu rozpowszechnienia fałszywych banderol tytoniowych, drukowanych rzekomo na papierze państwowym i przy pomocy klisz autentycznych, wykradzionych z państwowych zakładów graficznych.

W powyższej sprawie dowiadujemy się z Min. skarbu, że śledztwo, prowadzone w sprawie ujawnionych fałszerstw banderol, bynajmniej nie wykryło, aby fałszywe banderole oddbijano przy pomocy klisz z państwowych zakładów graficznych.

Z kady Ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 18. grudnia.

Na posiedzeniu w dniu 17. b. m. Rada Ministrów uchwaliła między innymi projekt ustawy o budżecie Tymczasowego Wydziału samorządowego, projekt ustawy w sprawie ratyfikacji umowy między Rzplta polską a Królestwem Serbów, Kroatów i Słoweńców, dotyczącej stosunków prawnych obywateli obu stron i projekt ustawy o popieraniu przemysłu ludowego. Wreszcie Rada Ministrów postanowiła na podstawie art. 5. ustawy z dnia 9. października 1923 o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska mnożną na miesiąc styczeń 1924.

Zjazd kolejowiczy w Warszawie.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”).
Warszawa, 17. grudnia

(s) Z inicjatywy Polskiego Związku kolejowców odbył się Zjazd kolejowiczy wszystkich dzielnic w Warszawie przy bardzo licznej udziale delegatów wszystkich niemal okręgów polskich kolejowców. Z Małopolski byli pp. Gergowicz, Zawirski, Dąbrowski Kaz., Markiewicz, Trybalski (Lwów); Wiśniewski, Bidiński (Stanisławów).

Po przywitaniu przybyłych delegatów przez wicepr. Związku Głównego p. Budniaka wybrano prezydium, w skład którego weszli jako przewodniczący p. Dąbrowski Kazimierz (Lwów), jako zast. p. Smagowski (Poznań). Przewodniczący udzielił głosu referentowi spraw kolejowiczych p. Budniakowi. Mowca w dłuższym referacie omówił sprawy tej kategorii służbowej. Następnym referentem był II. wicepr. Związku p. Łukasiewicz, który po przedstawieniu ostatniej ustawy uposażeniowej, organizacyjnej i zawodowej, omówił ostatni strajk kolejowy. — Przedstawił dalej całą dotychczasową działalność Zarządu Główn. P. Z. K., wykazując żądania Zarządu, by pobyty pracowników kolejowych zrównać z poborami wojska i policji.

TELEGRAM KARNAWAŁOWY!!

Pięknie odnowiona dawna Sejmowa sala w gmachu kr. Skałka
24 m. długa i 10. m. szeroka z bocznymi ubikacjami do wynajmowania na zabawy, począwszy od 31 grudnia b. r.
Bliższych informacji udziela się w kancelarii Kina Lew codziennie od 10 do 12-ej przedpołudniem.

Silna tendencja na rynku akcyjnym.

Zarówno akcje jak i dewizy zwykowały silnie w Warszawie. —
P. K. K. P. płać a dolara 6,800 000 Msp.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 18. grudnia.

(S.) W związku z trwającym w dalszym ciągu przesileniem gabinetowym, nie nastąpiło żadne wyjaśnienie sytuacji finansowej. Dewizy pozostawione są same własnemu rozpędowi, skutkiem czego znów kurs dewiz na giełdzie był wyższy, aniżeli wczoraj.

Z powodu silnego popytu za dewizami kurs początkowy dolarów dzisiaj wynosił 5,800 tys., a ostatecznie utrzymał się przy 6,100

tys. P. K. K. P. początkowo dawała po tym kursie 6,800 tys. za dolara, chcąc zdać się w ten sposób niejako ukarać tych, którzy zbyt natrączyli domagali się przydziału, ostatecznie bowiem przydziałała po kursie 6,100 tys.

Tendencja na rynku akcyjnym bardzo silna. Obróty na giełdzie akcyjnej były bardzo silne i po kursach wyższych od dnia wczorajszego.

Sowiety żądają wydania Wrangla.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Wiedeń, 18. grudnia.

Jak donosi „W. All. Ztg.” z Belgradu, min. spraw zagr. otrzymało od rządu sowieckiego via Berlin notę, wyrażającą życzenie przywrócenia normalnych stosunków między Jugosławią a Rosją. Rząd sowiecki wyraża życzenie wszczęcia z rządem jugosłowiańskim rokowań w tym względzie. Rząd sowiecki wyraża gotowość dania gwarancji, że wstrzyma się od wszelkiej bolszewickiej propagandy w Jugosławii, żąda jednak wydania z Jugosławii oddziałów Wrangla. Rząd belgradzki nie udzielił jeszcze odpowiedzi na tę propozycję.

Delegaci angielscy w komisji rzeczoznawców.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Londyn, 18. grudnia.

Według dzienników, delegatami Anglii w obu komisjach rzeczoznawców będą prawdopodobnie wybitni przedstawiciele municypalności Londynu, a nie osobistości urzędowe ministerstwa finansów.

Komunistyczny kongres bezrobotnych w Berlinie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 18. grudnia.

Prezes policji komunikuje, że ilość uczestników na komunistycznym kongresie bezrobotnych, który odbył się w niedzielę pod pokrywką zjazdu klubów sportowych w Berlinie, wbrew zakazowi władz wynosiła 395 osób, między nimi 8 kobiet. Z wszystkich krajów niemieckich zjawili się delegaci, między nimi członkowie parlamentów krajowych i Rad. miejskich.

Sprawa Tangeru.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Wiedeń, 18. grudnia.

„N. Fr. Presse” donosi z Londynu: Jeszcze w tym tygodniu nastąpi w Madrycie wspólny krok Francji i Anglii, domagający się, aby w przeciągu 8 dni Hiszpania przyjęła decyzję w sprawie Tangeru.

Program rokowań w Tyraspolu.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 18. grudnia.

Rozpoczęte w Tyraspolu rokowania rumuńsko-rosyjskie obejmą następujący program: 1) Połączenie Bessarabii z Rumunią, 2) uregulowanie stosunków finansowych i gospodarczych obu państw, 3) żądanie zwrotu rumuńskiego skarbu państwowego, 4) nominacja posła rumuńskiego w Moskwie i rosyjskiego w Bukareszcie.

Moskwa, 18. grudnia.

Polradio. Konferencja rosyjsko-rumuńska, która odbywała się w Tyraspolu, została przeniesiona do Odessy.

Przyłączenie gubernji homelskiej do Białorusi.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Moskwa, 18. grudnia.

Zjazd sowietów gubernji homelskiej uchwalił przyłączyć gubernię do republiki białoruskiej. Postanowienie to powzięte zostało na tej podstawie, że 70% mieszkańców gubernji homelskiej uważa się rzekomo za Białorusinów.

Wydalenie Rosjan z chazarz Gdańskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Gdańsk, 18. grudnia.

W ostatnich dniach nowy szereg t. zw. uciążliwych cudzoziemców otrzymał nakaz opuszczenia terytorium w miasta. Tym razem nakaz dotyczy przede wszystkim Rosjan — zamieszkałych głównie w Sopocie. Wydalenie to motywowane jest wzrastającym w Gdańsku bezrobociem i stoi w związku z aresztowaniami i rewizjami wśród miejscowych komunistów.

Skazanie komunistów węgierskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Budapeszt, 18. grudnia.

Zapadł tu wyrok w procesie karowym przeciw mechanikowi Stefanowi Svettetzowi i tow., oskarżonym o to, że od lutego do lipca b. r. brali udział w propagandowym ruchu komunistycznym na Węgrzech i pozostawali w ścisłych stosunkach z Moskwą. Svettetz, który ugodził za zdeklarowanego komunistę, został skazany na 2 i pół roku więzienia, 7 osób na 2 do 3 miesięcy więzienia, 3 oskarżeni zostali uwolnieni.

Koncesje na tereny naftowe w Gruzji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Moskwa, 18. grudnia.

Rząd sowiecki zatwierdził koncesję, wydaną przez główny komitet koncesyjny anonimowemu włosko-belgijskiemu towarzystwu na tereny naftowe w Gruzji i stepie Czi-rakskim. Termin nowej koncesji obliczony jest na 30 lat. Rząd sowiecki po upływie 20 lat ma prawo żądać wykupienia koncesji.

Wolny handel naftą w Rumunii.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Bukareszt, 18. grudnia.

Rada ministrów przyjęła projekt w sprawie wolnego handlu naftą. Wywóz ropy bruto będzie w dalszym ciągu zakazany. Wywóz produktów naftowych będzie ograniczony, ustalono takse na wywóz benzyny wszystkich gatunków.

Wypadek samochodowy Clemenceau.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Paryż, 18. grudnia.

Jak donoszą z Saint Germaine, Clemenceau uległ wypadkowi samochodowemu. Wypadek został spowodowany tem, że szofer, chcąc wyminąć, uderzył z gwałtowną siłą o drzewo. Szyby auta zostały strzaskane, odlamki zaś szkła dotkliwie pokaleczyły Clemenceau w głowę i czoło. Clemenceau został przewieziony do szpitala w Saint Germaine, a stąd po zaszyciu ran odwieziono go do Paryża, gdzie będzie się leczył w domu.

Paryż, 18. grudnia.

Stan zdrowia Clemenceau poprawił się w dalszym ciągu.

Nowy gabinet angielski.

Do władzy dochodzi Labour Party. — Mac Donald kandydatem na premiera.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 18. grudnia.

„8-Blatt” donosi z Londynu, że partja pracy (Labour Party) postanowiła przyjąć misję tworzenia nowego gabinetu. Na przyszłego premiera upatrzony jest Mac Donald. Wielka część liberałów z Lloyd George'm na czele zamierza udzielić nowemu rządowi swego poparcia.

Przebieg wyborów w Grecji.

Ateny, 18. grudnia.

Wybory odbyły się w całkowitym spokoju. Od głosowania powstrzymało się 25% uprawnionych. W Starej Grecji całkowita przewaga uzyskała lista liberałów nierepublikanów. W Macedonii i Tracji wybrano przeważnie republikanów. Venizelos był pomieszczony na kilku listach na pierwszym miejscu. Dawni ministrowie w gabinecie Venizelosa Ropoulis, Michalacopoulos i Oafandaris zostali wybrani.

Obliczają, że ogółem wybrano 250 liberałów nierepublikanów i 120 republikanów.

Sądząc z dotychczasowego wyniku konstytuanta składać się będzie prawie wyłącznie z Venizelistów-konserwatystów i Venizelistów-republikanów.

Zamieszki w Meksyku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Paryż, 18. grudnia.

Z Meksyku donoszą, że rewolucjoniści opanowali miasto Puebla. W stolicy Meksyku panuje spokój. Rząd generała Obregona trzyma się u władzy.

Rokowania o pożyczkę dla Węgier.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Budapeszt, 18. grudnia.

Oczekują, że rokowania w sprawie zagr. pożyczki dla Węgier w czasie przyszłej sesji Rady Ligi Narodów po bliższym sprecyzowaniu gwarancji będą pomyślnie zakończone.

Kronika telegraficzna.

— Ogólne straty wyrządzone ostatniem wielkiem trzęsieniem ziemi w Japonii wynoszą 10 miliardów jenów.

— Dzienniki donoszą o dalszych licznych aresztowaniach w Konstantynopolu. Między innymi aresztowano prezydenta Izby adwokackiej, który należał do stronnictwa młodotureckiego

Jak rozstrzygnięto sprawę Jaworzyny.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Praga, 17. grudnia.

(*) Czeskie Biuro prasowe donosi: Rada Ligi Nar. powzięła wczoraj na wniosek Quinones de Leon decyzję w sprawie Jaworzyny, odpowiadając prze cząco na pytanie, czy propozycje Komisji delimitacyjnej z 15 września 1922 odpowiadają warunkom, przewidzianym w decyzji Rady Ambasadorów z 23 lipca 1920. — Rada Ligi Narodów zwróciła się do państw Ententy aby wezwaly komisję delimitacyjną do przedłożenia nowych propozycji, zgodnych z orzeczeniem trybunału haskiego, stwierdzając wreszcie, że wynik obrad nad sprawą Jaworzyny nie sioi na przeszkodzie zmianom granicy, któreby poczyniono drogą ugody obu interesowanych rządów.

— W dniu wczorajszym papież przyjął na godzinnej audjencji posła Skrzyńskiego. Rozmowa dotyczyła bieżących spraw Polski.

— Rząd duński, jeden z pierwszych odbiorców francuskiego przemysłu lotniczego, nabył we Francji 8 aparatów najnowszoego typu.

— Komunistyczni członkowie Izby holenderskiej wnieśli interpelację do rządu w sprawie wyjazdu z Holandji byłego kronprinza.

Ziów katastrofalne trzęsienie ziemi.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”).

Londyn, 18. grudnia.

„Daily-Express” donosi o trzęsieniu ziemi w Kolumbji i że dotychczas wydobyło z pod gruzów 200 zwłok.

Bogota, 18. grudnia.

Reuter donosi, że na terenie Ekuadoru trzęsienie ziemi wyrządziło znaczne szkody. Miejscowości Carlosana, Cochile i Cumbal zostały zniszczone. Miejscowości Isbales i Tukuerres bardzo ucierpiały. W Cumbal było 85 zabitych.

Z MUZYKI.

(Koncert Wacława Kochańskiego).

Lwów, 17. grudnia.

Po dłuższej przerwie i po licznych, odniesionych w złotodajnej ojczyźnie dolarów sukcesach zawiątał do nas znakomity skrzypek Wacław Kochański wywołał swym popisem w piątek, 14 bm. ogólny zachwyt. Salę Tow. muzycz. zappełniło po brzegi doborowe audytorjum, o klaski były burzliwe i serdeczne a intensywność tych objawów uznania, nie mających nic wspólnego z etykietalnem tylko przyjęciem zaszczytnie znanego artysty, świadczyła wymownie o niewątpliwie głębokich wrażeniach, jakie wywarła wykwintna i porywająca chwila gra sympatycznego gościa.

„Vita brevis, ars longa”. Znany ten aforyzm możnaby tu zacytować odnośnie do istoty wielkiego, ustawicznie potęgującego się artysty i odwrotnie Wacława Kochańskiego.

Oceniając grę wirtuozów, trudno mówić o „postępach”, mimo to nie przekreślam tego wyrazu, sądzę bowiem, że stwierdzenie tak poważnego kroku naprzód w umiejętności opanowania instrumentu nie przynosi ujmny artystycznemu „prestige”. Ton Kochańskiego znał się pogłębił, tem samem wzrastał jego już dawniej rzewnej i czarującej kantyleny, a w miarę tego „plusu” zwiększył się też wirtuozowski rozmach gry, przyczem zarówno jej „mikrokozmi” wykazuje cały szereg zmian korzystnych: podniosła się też piękność subtelnych szczegółów interpretacji oraz ich siła działania na słuchaczy. Program koncertanta obszerny, interesujący i, co podnieść należy z uznaniem, wykluczający wszelkie

kafkoniczne „dziwolagi”, a podany z dystynkcją właściwą dojrzalemu artyznowi utrzymywał słuchaczy „a la longue” w miłym napięciu. Po poważnych w pierwszej części utworach z literatury typowo koncertowej i po Pugnatego świetnie wykonanem „Preludjum i Allegro” zaznajomił nas p. Kochański z wiązką ślicznych transkrypcyj Fr. Kreislera. Program ostatniej części podawał prócz własnej kompozycji koncertanta utwory przeważnie przeznaczone do popisu szczytowej brawury. Począwszy od tańców w opracowaniu Kreislera, przedstawiała ta ostatnia część programu szereg najrozmaitszych popisów wirtuozowskich; prócz kantyleny i zalet pasażowej techniki zajaśniały tu fajerwerk nieomylnie intonowane i innego rodzaju imponujące efekty, którymi zazwyczaj elektryzują wybitni koncertanci swe audytorjum.

Po oficjalnym programie nastąpiły niewliczone dodatki. Każdy z nich potęgował entuzjazm publiczności, był to, rzec można, drugi koncert o programie, złożonym z kompozycji oryginalnych i oświecających słuchaczy transkrypcyj i „cacek” kompozytorskich. Artystyczny współudział i znakomity, zawsze dyskretny, a subtelnie opracowany akompaniament pianistki p. Heleny Ottawowej podniosły znacznie walor tej pierwszorzędnej piątkowej produkcji.

Fr. Neuhauser.

Teatrów lwowskich.

Przedstawienia we wszystkich teatrach lwowskich rozpoczynają się o godz. 7 wieczorem.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Środa, 19. bm. „Nina”.

Czwartek, 20. bm. „Traviata”.

Repertuar Teatru Małego:

Środa, 19. bm. „Sprawa Kaisera”.

Czwartek, 20. bm. „Pokojówka szuka miejsca”.

Repertuar Teatru Nowości:

Środa, 19. bm. „Księżniczka „Olala”.

Czwartek, 20. bm. „Księżniczka „Olala”.

A. Dicescu, primadonna królewskiej opery rumuńskiej, wystąpi w Teatrze Wielkim we czwartek w „Traviacie”. Znakomita śpiewaczka dała się już raz poznać w Warszawie, gdzie krytycy wyrażali się o jej kreacji z największymi pochwałami. Kasy od dziś sprzedają bilety. Dyrekcja Teatrów pewną część biletów przeznaczyła dla abonentów.

Nowa operetka, Ruchliwy Teatr Nowości przygotowuje na piątek nowa operetkę p. t. „Królowa Montmartru”. Vada Ennem, w tłumaczeniu Marka, zlokalizowaną na tie naszych stosunków. Operetka ta cieszy się tak zagranicą, jak i w Warszawie olbrzymim powodzeniem. Obsadę tworzyć będą pp. Kasprowiczowa, Brzeska, Lubicz, Kuligowski, Tatrzański, A. Kowalski, Sowiński i in. Tatrzański ma przepyszna rolę starego apasza. Reżyseruje p. Kuligowski, dyryguje p. Seredyński. Tańce składowe St. Faliszewskiego. Nowością będzie w trakcie baletu pokaz mój paryskich z jednego ze znanych magazynów. Przedprzedaż biletów zaczyna się w środę rano.

MAŁY FELJETON.

Śnieg.

(irb.). Przez dłuższy czas Lwów tonął w blade-szarem, konającym, chorem świetle późnej, już bezkrajnej jesieni. Niebo było beznadziejnie, światło było beznadziejnie i Miasto, mimo całą swą odporność na zmianę w przyrodzie, traciło swój, hektyczny może, lecz palący rumieniec, blade coraz bardziej z każdym dniem, mizerniało i śmętniało, jak mdlejący kwiat. Wieczorami w oczach jego zapalały się wprawdzie gorączkowe ogniki, ale w dzień rysy tego zmęczonego olbrzyma były szare, jak popiół. W ulice, odgródzone od przyrody grubymi murami i zadyszaniem szybami okien, zakradał się smętek półlament żaloszny Ziemi, do ostatniego technienia broniącej się śmiertelnemu omdleniu.

Aż naraz, późno w nocy, z niedzieli na poniedziałek, kiedy wieksha część światła już pogasła, a ludzie spali, Miasto drgnęło. Zerwał się wichor, zrazu nieśmiały, skomlący żałośnie, cicho, potem coraz głośniejszy, niby jęk bólu wstrzymywany napróżno i coraz głośniejszy rozbrzmiewający. Ullice zawtórowały mu świstem i wyciem, brzękiem, stukotem, pomrukiem. Było to, jak gdyby z pół zaniejskich, nocą czarną okrytych, przysła wieść, o której całe Miasto szeptać sobie zaczęło. Żołne, trupie technienie przedbiegło przez Miasto, które rozszlochało się żałobnie — a po jakimś czasie w powietrzu zawirowały gęste, białe płatki. Dymy posłwiały z trąski i bólu, gzymsy pobiełwały jak wargi, drżące z przerażenia i żałości. Albowiem te kamienne niejskie zrozumiały, iż:

— Stało się! Nadeszło panowanie zimy!

Lwowianin, zbudziwszy się rano, wołał zdziwiony:

— Patrzenie, śnieg, tym razem naprawdę śnieg! I skądże on się wziął? Nie o tem nie wiedziałem!

Bo bez jego wiedzy i pozwolenia nie się w Mieście stać nie może.

Śnieg! Śnieg! Pierwszy śnieg! Teraz będzie jasno i białe!

Zmęczone Miasto zrzuciło z siebie szaty pokutne i przywdziało białą suknię przebaczenia i niewinności.

Ale kamienne, zdawałoby się, tak nieczułe domy, przez cały dzień płakały rzewnie.

Zaś wczoraj wieczorem znowu zaczął się sypać z czarnego nieba biały mech i Miasto usnęło omszałe, zastygłe w cichej żałobie i śniące o baśniach Zimy, skrzacących w ozerwonym blasku ciepłych ognisk domowych.

Okruchoy.

Cecha apetytów naturalnych jest potrzeba zaspokojenia materialnego. Pożywienie lub ubranie wydzielone jednemu, tem samem odebrane jest drugiemu. Ten sam przedmiot nie może zaspokoić dwóch apetytów. Stąd cecha apetytów naturalnych jest konkurencja i zawzięta walka obopólna, okazująca się w społeczeństwie jako walka klas.

Cecha pragnień duchowych jest przeciwnie, że zaspokojenie jednego człowieka w niczem nie zmniejsza możliwości zaspokojenia drugiego. To, że ktoś odezuwa piękno obrazu, lub muzyki — nie zmniejsza przyjemności drugiego. Męstwo lub sprawiedliwość jednego nie uszczupia zapasu męstwa lub sprawiedliwości dla drugich, przeciwnie — ułatwia im nabycie tych samych cech. Podczas kiedy wilece apetyty nawzajem się ubezważniają i znoszą, to pragnienia duchowe łączą się i skupiają.

STAN. SZCZEPANOWSKI:
Idea polska.

Od Wydawnictwa.

Dalsze, bardzo znaczne podrożeńie kosztów druku, dotkliwa podwyżka cen papieru drukowego i podrożeńie wszystkich artykułów niezbędnych dla druku gazoty zniwala ją nas wspólnie z innemi pismami lwowskimi do podniesienia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty.

Począwszy od

19 grudnia

kosztuje 1 egzemplarz „GAZETY LWOWSKIEJ”

60.000 marek

prenumerata comiesięczna wynosi bez dostawy 1.350.000 mk.

z dostawą lub prze-

syłką pocztową 1.500.000 mk.

za granicą 1.700.000 mk.

przez Wydańictwo zastrzega sobie prawo żądania dopłaty na wypadek dalszego podwyższenia prenumeraty w ciągu miesiąca grudnia.

Wszystkich P. T. Prenumeratorów, którzy prenumeratę za grudzień uiszcili w pierwotnej wysokości, prosimy o dopłatę

najdalej do 22. grudnia

przy prenumeracie miejscowej bez dostawy 75.000 mk., przy prenumeracie miejscowej z dostawą i zamiejscowej 85.000 m., przy prenumeracie zagranicznej 100.000 mk., a to tem pewniej, ile że tym P. T. Prenumeratorom, którzy nadwyżki tej wraz z ewentualnymi zaległościami za czas poprzedni do tego terminu nie uiszcza, będzie niemożliwe wstrzymać dalszą dostawę pisma.

WYDAWNICTWO
„GAZETY LWOWSKIEJ”.

Kronika.

Wtorek, 18. grudnia: Rz kat.: Gracjana. — Gr. kat.: Sawy. — Słowa: Wszemira

Zaprowadzenie nowych płatnych biletów okresowych dla przejazdów służbowych na kolejach. Nasz korespondent donosi z Warszawy: Począwszy od 1. stycznia 1924 ogranicza Ministerstwo kolei żelaznych wydawanie bezpłatnych biletów okresowych na przejazdy służbowe pracowników państwowych innych resortów, zaprowadza jednak dla pracowników niektórych działów administracji państwowej, którzy ze względu służbowych muszą mieć bilety stałe, dające im prawo przejazdu na oznaczonych liniach przez pewien okres czasu, nowe płatne bilety okresowe po pewnych cenach niższych, do których ewentualne podwyżki taryf osobowych nie będą się odnosiły. Bilety takie wydawane będą przez Dyrekcję kolei państwowych w Warszawie na każdorazowe polecenie Ministerstwa kolei żelaznych.

Podrożeńie dzienników warszawskich. Cena egzemplarza dziennika w sprzedaży ulicznej podwyższona została z dniem dzisiejszym z 50 na 100.000 mk.

Podrożeńie soli i wyrobów tytoniowych. Według otrzymanych informacji, z dniem 15 bm. podwyższono cenę soli o 110 proc., z dniem zaś 18 bm. cenę tytoniu o 32 proc., cygar o 42 proc., a cenę papierosów o 45 proc.

Mianowanie. Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował kandydata adwokatury dra Stanisława Engla aplikantem dla okręgu lwowskiego sądu apelacyjnego.

P. Jerzy Bandrowski, znany powieściopisarz i krytyk literacki, długoletni współpracownik „Gazety Wieczornej”, „Gazety Porannej” i „Słowa Polskiego”, powrócił do Lwowa i przyrzekł zasilać swemi pracami „Gazetę Lwowską” i „Gazetę Poranną”. Nie wątpimy że zapowiedź ta powinna będzie przez naszych czytelników z prawdziwym za-

!!Nareszcie!!

spokój i cisza w biurze
i Nareszcie!



Nowy model Nr. 12

Cichy Remington

to najlepsza maszyna do pisania

pisze cicho i ma idealne uderzenie.

Tow. Block-Brun Sp. Akc.

Warszawa: Hotel Bristol.

Lwów: Pańska 11.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. We środę, dnia 19. grudnia 1923 o godz. 6.15 wiecz. na zebraniu tygodniowym odbędzie się dyskusja nad referatem p. Inż. Ignacego Kineła: „Techniczne i gospodarcze zadania reformy rolnej”.

Uniwersytet Ludowy. „Polska Współczesna”. Wtorek, 18. bm.: Ostap Ortwin: „Liryka współczesna”. Czwartek, 20. bm.: Ks. prof. Żyła, „Sztuka lwowska”. Sala Muzeum Przemysłowego, ul. Hetmańska. Środa, 19. bm.: Prof. A. Sołtyś: „Muzyka polska”, ilustrowana przykładami muzycznymi w małej sali Towarzystwa Muzycznego, ul. Chorażczyzna. Początek zawsze o godz. 7.

Posiedzenie naukowe Twa Historycznego odbędzie się w sobotę, dnia 22. grudnia w Seminarjum Historycznym, Uniwersytet, gmach star. I. p. o godz. 6. wieczorem. Na porządku dziennym odczyt dra Kaz. Sochaniewicza p. t. „Zagadnienia polityki państwowej w XIV. i XV. w. na ziemi Chełmskiej i w Województwie Bełzkiem”.

Przedstawienie popularne. „Popychała”. w niedzielę dnia 23 bm. wystawione będzie w Teatrze Wielkim w obsadzie premierowej. Bilety po cenach znizonych są już do nabycia w Związku Teatrów i Chórów Wileśmiańskich ul. Mickiewicza 1. 26 od godz. 5—8-mej wie-
czorem.

M. S. O. Prezes kom. okręg. wzywa wszystkich członków M. S. O. na zebranie, które odbędzie się w sobotę dnia 22. grudnia 1923 r. godzina 7 wieczorem w sali Towarzystwa gosp. ul. Kopernika 1. 20 parter w podwórzu. Ze względu na bardzo ważne sprawy punktualne przybycie wszystkich członków niezbędne.

(h) Zamach samobójczy „bohaterki” afery benzynowej. Wczoraj późnym wieczorem usiłowała się powiesić w celi przy ul. Batorego Izabela Motyczńska, głodna w swoim czasie z afery benzynowej we Lwowie. Rozpaczliwy krok desperatki zauważono na czas i zawołano Pogotowie ratunkowe, które przywołało desperatkę do przytomności.

(h) Samobójstwo wyrzuconej na bruk. Wielkie wrażenie w III. dziel. naszego miasta wywołało wczoraj samobójstwo 20-letniej Klary Feller r. Neubauer, która na widok organów magistrackich w asystencji policji, mających dokonać rumacji jej z mieszkania przy ul. Zamarstynowskiej 32, napila się spirytusu denaturowanego i przywieziona do szpitala, po kilku godzinach zmarła. Właściciel powyższej realności niejaki Heinwand, który swą bezwzględnością doprowadził donatkę do rozpaczliwego kroku, na wieść o jej śmierci, zbiegł w niewiadomym kierunku.

(h) Oblawa w Kawiarni „Wiedeńskiej”. Wczoraj przedpołudniem wpadł Oddział lotny P. P. do kawiarni „Wiedeńskiej”, w której od pewnego czasu gnieźdzą się wszelkiego rodzaju aferzyści i przeprowadził rewizję u podejrzanych osób, z dobrym wynikiem. Naogół znaleziono kilkaset dolarów. U jednego z gości, niejakiego Skretowicza Józefa znaleziono ukryte w buciach 115 dolarów. Ponadto na ul. Słanistawa w mleczarniach Grünberga i Gottlieba, gdzie również przeprowadzono rewizję, podjęto znaczną ilość dolarów, porzuconych przez nieznanych właścicieli

EKONOMISTA

Termin subskrypcji następujących akcji upływa z dniem:

20. grudnia br.:

„Węglówki”.

28. grudnia br.:

Tohan S. A.

31. grudnia br.:

Browary lwowskie S. A.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 18. grudnia.

Ruch bardzo ożywiony. Kursy akcji naogół mocne. Popyt na akcje anabazowe przy dużym zainteresowaniu. W niekotowanych dość liczne transakcje kursu chwiejne. Poszukiwano Jaworzno przy znacznej wywyżce. Tendencja wzrostowa. Uspokojenie b. ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 1400, 1410, 1415, 1420 (1130). Pokred. 80, 82, 92, 85, 92, 97. Przemysłowy: 600, 610, 620, 635, 639, 640, 625, 638, 643, 650, 642, 613, 645. Z. B. K. 269. Browary 34000, 33500, 33000, 32500, 33500. Chodorów 7450, 7500, 7300, 7475, 7500. Cegielski 1030, 1100, 1150, 1000, 1040, 1025, 1050. Gafota 350. Tohan 475, 525. Nafta 900, 925, 915, 910, 900. P. T. B. 253, 255, 250, 255 (230), (245). Ralszawa 8600. Pegepe 5700. Tespy 6100, 7900, 8000, 8100. Zieleniewski 24300. Cmielów 1350, 1300, 1250, 1200. Karpat 1200, 1250, 1300, 1400, 1450. Niemojowski 675, 650. Oikos 6800, 6950, 6700. Parowozy 800, 815, 825, 805, 803, 810, 820, 825, 850, 820, 780, 790, 815, 775. Pezet 260 (250). Pocisk 600, 625. Siersza g. 13000, 13300, 13500, 13250, 13400.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Azot 600, 625, 650; Brugger 1200, 1250, 1175, 1150; Chybie 11000, 11300, 11400, 11500, dr. 11800, 11900, 12200; Elektryk n. S. 200, 190, 185; Gazolina 2300, 2250, 2200, 2150; Jaworzno 38000, 38500, 39000, 40000, drobne 42000, 43000, 43500, 43750, 44000; Gazy 39000, 38500; Gazociąg 500, 475; Foresta 650, 625; Len 1650, 1600, 1625; Lesienke 1700, 1750; Lokomotywy 1000; Machlejd 800, 825, 850; Nitrat 380, 385; Oikos 925; Radziwiłł 1600; Rucker 1500, 1600; Schön 125000; Szkło w Kr. 1400; Węglówki 42, 40, 39; Columbia 90, 95; B. ziemian 95; Hydropol 70

Giełda zbożowa.

Lwów, 18. grudnia.

Mimo licznych udziału, ruch bardzo słaby. Ogólny obrót około 30 ton. Transakcje w owsie oraz mace prowincjonalnej. Duża podaż przy minimalnym popycie. Tendencja dla zboża twardego wzrostowa, w owsie zniżkowa. — Uspokojenie nadal rezerwowane.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 18. grudnia.

BP. 625; Cegielski 1075; Zieleniewski 23060; Chod. 6700; Cmielów

1375; Pocisk 750; Nafta 950; dolar 350. — Tendencja mocna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa. (PAT.) Notowania z dnia 18. grudnia b. r.:

Gotówka: Dolary Stan. Zjed. 6100—6100—6040; franki złote 1,233,900.

Czeki: Belgia 312—300—303—297; Holandia 2,585—2,318; Londyn 29,325—26,350—26,500; Nowy Jork 6,800—6,100; Paryż 355 1/4, 310—322—316; Szwajcaria 1,185—1,063—1,073, 1,053; Wiedeń 90—86—87—85; Praga 198,560—177; Włochy 295—264 1/2; 8% pożyczka 11 m. 11,500—9,500; Milionówka 280 tys.; Sztokholm 1,606.

AKCJE.

Notowania z dnia 18. grudnia.

Bank dyskontowy 4,500, 4,700. Bank handlowy 4,300. Bank dla handlu i prz. 1,200. Bank kred. powsz. 100. Bank przemysł. Lwów 525—540. Bank tow. wspól. Warszawa 2,750. Bank zjed. ziem pol. 925. Bank zw. społ. zarob. i gosp. 4,200. Bank związku ziemian 405. Cernata 220. Eksp. soli potas 2. Kijowski i Scholze 3,300. Puls 500. Spies i syn 1,300. Wiedt 410. Cukrownie: Chodorów 6,700. Czersk 800. Częstocice 5,500. Gostawice 1,600. Michałów 1,600. Warsz. tow. fabr. cukru 6 m. 7,300. Łazy 250. Drzewn. przem. i handel 690. Warsz. tow. kop. węgla 7,700—8,500. Cegielski 900—1,150. Filzer i Gumpner 7,800. Polska Nafta 910. Przemysł naftowy 1,025. Lennartowicz 140. Siła i światło 1,150. Kopie 800. Polski Lloyd 285. Brown Bovery 2,250. Polska składnica Pomocy szkolnej 90. Lhpop. Rau i Lów 900. Modrzejewskie zakłady 13 m. 15 m. Norblin 1,250—1,800. Ortwein i Karasinski 410—475. Ostrowieckie zakłady 19,500—20,500. Parowozy 750. Pocisk 790. Rehm i Zieliński 800—750. Rudzki i Ska 2,250. Starachowice 1—5 cm. 4 m. Trzebiń 850. Ursus 760. Zieleniewski 23,250—24 m. Zawiercie 425—440 m. Borakowski 1,875. Br. Jabikowacy 280. Skóry i garbiki 110. Syndykat rolniczy 1,900. Żegluga 220. Cmielów 1,300. Elektryczność 2,500. Pol. Tow. elektryczne 350. Habermusch 5,200. Kabel 1,375. Fabr. papier. Klucze 1,450. Kurek 175. Nobel 1,300. Pastelnik 775. Spirytus 4,100. Tka 176.

(M) W Gdańsku płacono markę polską 1147 do 1153. Przekaz na Warszawę 997 do 1003. Czek na Katowice 75 i pół. Bankverein notował przekaz na Warszawę 0.000.150 do 0.000.180

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 18. grudnia

B. Przem. 575; B. Mat. 1500, 1250; Z. B. K. 280; Tohan 680; Zielen. 24500; Cegielski 1050; Parow. 800; Pocisk 650; Siersza g. 16000; Siersza el 310; TPG. 6100; Nafta 790; Chod. 6650; Jaworzno 41; Chybie 10500; Gazy 40. Tendencja mocna dla pap. arbitraż. — Dolary 6300. Tendencja mocna.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 18. grudnia

B. P. 560; B. Mat. 1470; Tohan 690; Impex 25; ZBK. 280; Zielen. 25000; Cegielski 1170—1200; Parowozy 780; Siersza g. 15800; TPG 5900; Nafta 900; Krakus 1400; Chodorów 7000; Siersza el. 320.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 18. grudnia. Berlin —. Holandia 219.10. Nowy Jork 574. Londyn 25.09. Paryż 30. Mediolan 24.87. Praga 16.80. Budapeszt 0.0302. Belgrad 6.52. Sofia 4.05. Warszawa —. Wiedeń 0.0080 i trzy czwarte. Austr. stempl. 0.0081.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 18. grudnia.

Dziś w dalszym ciągu haussa. Obroty bardzo ożywione.

Dolary ameryk. 6 m. 50 tys. do 6 m. 100 tys., dolary kanad. 5 m. 600 do 5 m. 700 tys., korony czeskie 126 do 130 tys. Leje 28 do 30 tys., meim. tys. stare 150 do 160 tys., funty szterl. 25 1/4 milj. do 25 1/2 milj.

Złoto: 20 kor. 25 m. do 25 1/2 milj., 20 frank. 22 do 22 1/2 milj., 10 rubli 32 1/4 do 33 milj.

Srebro: kor. austr. 370 do 375 tys., 5 kor. 1 m. 800 do 1 m. 900 tys., flor. 900 do 1 milj., ruble 1 1/2 milj. do 1 m. 600 tys., kopiejki za rubel 850 do 900 tys.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 251.

Wtorek, 18. grudnia 1923.

Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płaca:	Żądają	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid. 1921/1922	Płaca:	Żądają	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.													
4 1/2% Państwowa pożyczka . . .	1000	—	—	—	—	—	b) Przemysłowe:						
Prem. z r. 1920 . . .	10000	—	625000	—	—	—	Agrohemia fabr. szt.naw.	500	—	825000	—	—	—
8 1/2% Pożyczka z r.1922 . . .	10000	—	—	—	—	—	Bracia Biskupscy	1000	—	180000	—	—	—
110 złp	—	—	—	—	—	—	Browary lwowskie	500	500	—	32200000	34200000	32500—34000 000
II. Listy zastawne.							Chodorów fabr. cukru . .	1000	21	3000	7250000	7500000	7300—7500000
(bez kuponu bież.)	—	—	—	—	—	—	Cegielski	—	—	—	990000	1160000	1000—1150000
4 1/2% Banku hip. gal. . .	—	—	—	—	—	—	Cmielów fabr. porcelany .	1000	200	1000	1150000	1400000	1250—1350000
4% Banku hip. gal. . .	—	—	—	—	—	—	Gajota fabryka obuwia .	140	22	140	345000	355000	350000
4 1/2% Bk. kred. ziem. gal.	—	—	—	—	—	—	Galicja Rafineria nafty .	140	800	—	—	—	—
4 1/2% Banku Małopolsk.	—	—	—	—	—	—	Górka fabryka cementu .	140	119	—	21000000	—	—
4 1/2% Banku hip. ziemel.	—	—	—	—	—	—	Kabel* T.p. Warszawa .	1000	—	—	700000	—	—
4 1/2% Polsk. Bk. kraj. . .	—	—	—	—	—	—	Karpalit zakłady litogr. .	140	280	140	1190000	1510000	1200—1500000
4% Polsk. Banku kraj. . .	—	—	—	—	—	—	Krakus f. wędek Kraków .	280	168	200	440000	—	—
4 1/2% Tow. kred. galic. ziemskie	—	—	—	—	—	—	Niemojowski fabr.pap.	1000	90	—	645000	680000	650—675000
4% Tow. kred. gal. ziem.	—	—	—	—	—	—	Oikos Zakł. przem.-drzew	1000	300	400	6650000	7000000	6700—6950000
III. Oblig.							Parowozy S.A. bud. masz	500	60	—	770000	855000	775—850000
(bez kuponu bież.)	—	—	—	—	—	—	Pezet Pow. Zakł. bud. .	500	200	—	255000	265000	260000 250000 zł
4 1/2% Kom. Pol. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	Płotno* w Poznaniu .	1000	—	750	1100000	—	—
4% Kom. Pol. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	Pocisk zakłady amunicji	350	14	170	595000	630000	600—625000
4% Kol. lok. Pol. Bk. kr.	—	—	—	—	—	—	Polska Nafta przem. wiert.	500	100	350	890000	930000	900—925000
4% Poż. kr. gal. z r. 1893	—	—	—	—	—	—	Polskie Tow. Budowlane	500	225	400	245000	260000	250—255000 230—245000
4% Poż. kr. gal. z r. 1904	—	—	—	—	—	—	Potęga Tow. hut. zel. .	10000	1500	—	—	—	—
4% Poż. kr. gal. z r. 1905	—	—	—	—	—	—	Rakozawa fabr. sukna .	140	100	280	8350000	8650000	8600000
4% Poż. kr. gal. z r. 1906	—	—	—	—	—	—	Rohn Zieliński* Z. mech.	—	—	—	400000	—	—
4% Poż. kr. gal. z r. 1908 (szkolna)	—	—	—	—	—	—	Siersza zakł. elektr. . .	200	21	40	325000	—	—
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1913	—	—	—	—	—	—	Siersza gór. zakłady . .	140	450	—	13150000	13600000	13250—13500 000
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1914	—	—	—	—	—	—	Spółka Akc. Wydawn. . .	280	—	66	38000	—	—
IV. Akcje:							Tepege gór. zakłady . .	700	350	700	5650000	5750000	5700000
a) Bankowe:	—	1921/1922	—	—	—	—	Tesp tow. ekspl. soli . .	1000	150	350	7850000	8150000	7900—8100000
Akc. Zwazk.	280	70 140	30600	—	—	—	Trzebinia f. maszyn S.A	140	98	280	850000	—	—
Akc. Hipoteczny	280	42 120	1390000	1430000	1400—1420000	1130000 zł	Ursus fabryka motorow	500	180	250	440000	—	—
Handlowy w Poznaniu . .	1000	300 600	17 0000	—	—	—	Wild i Ska	500	150	500	400000	—	—
Małopolski	280	56 140	1400000	—	—	—	Zieleniewski fabr. masz.	1000	170	1070	24100000	24500000	24300000
Powszechny kredytowy . .	280	42 140	77000	100000	85—97000	—	c) Handlowe:						
Przemysłowy	280	42 150	590000	660000	600—650000	—	Polski Glob	500	100	—	65000	—	—
Rolniczy S. A.	1600	250 —	3 0000	—	—	—	Polbal	1000	160	250	30000	—	—
Ziemski kredytowy	280	56 84	265000	265000	260000	—	Tohan	140	70	210	470000	530000	475—525000
Ziemelny	280	56 84	3000	—	—	—	Polsot	1000	260	600	170000	—	—
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu . .	280	—	600 1000000	—	—	—	Wawel	500	100	—	2500	—	—

V. Waluty i Dewizy.

Kategorie:	Bilety bankowe			Czeki, przekazy i wpłaty			Uwagi
	płaca	żądają	transakcje	płaca	żądają	transakcje	
Dolary amerykańskie	—	—	—	—	—	—	Wskazek zarządzenia Ministra skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska
Dolary amerykańskie (drobne)	—	—	—	—	—	—	
Dolary kanadyjskie	—	—	—	—	—	—	
Dynary	—	—	—	—	—	—	
Funt sterlingi	—	—	—	—	—	—	
Franki belgijskie	—	—	—	—	—	—	
Franki francuskie	—	—	—	—	—	—	
Florony holenderskie	—	—	—	—	—	—	
Franki szwajcarskie	—	—	—	—	—	—	
Korony austriackie	—	—	—	—	—	—	
Korony czesko-słowackie	—	—	—	—	—	—	
Korony duńskie	—	—	—	—	—	—	
Korony norweskie	—	—	—	—	—	—	
Korony szwedzkie	—	—	—	—	—	—	
Korony węgierskie	—	—	—	—	—	—	
Lei rumuńskie	—	—	—	—	—	—	
Liry włoskie	—	—	—	—	—	—	
Marki niemieckie	—	—	—	—	—	—	

B. Kursa Żywności.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwagi	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwagi
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	15000000	16500000	*)	Mąka pszenna 40% 1 ^a	—	30000000	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex 1923	9300000	9800000	*)	Mąka pszenna 55% 1 ^a	—	25000000	*)
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 n.	—	—	—	Mąka pszenna 70% 1 ^a	—	20000000	*)
JECZMIEN: małopolski browarniany	9300000	9800000	*)	Mąka żytnia 60% 1 ^a	—	20000000	*)
JECZMIEN małopolski przemysłowy	—	—	—	Mąka żytnia 70% 1 ^a	—	18000000	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	7800000	8200000	—	OTREB pszen. netto bez worka	—	6000000	*)
OWIES: małopolski ex 1923 n.	—	—	—	OTREB żytni netto bez worka	—	5000000	*)
KUKURDZA: rumuńska stacja Sniatyn	—	—	—	MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	—
ZIEMIANKI jadalne	—	—	—	MAKUCHY: rzepakowe	—	—	—
PASOLA: biała	—	—	—	WORKI: futowe wyrobu Stradom, Warta	—	—	—
PASOLA: kolorowa	—	—	—	Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—
BROCH: polny	—	—	—	WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	—
GROCH: Victoria	—	—	—	KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	—
GROCH: 1/2 Victoria	—	—	—	SŁOMA prasowana	—	—	—
BOBIK:	—	—	—	SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—
WYKA:	—	—	—	LEN	—	—	—
MIESZANKA: pastewna w ciarło	—	—	—	KASZA HRECZANNA	—	—	—
LUBIN:	—	—	—	KASZA JAGLANNA	—	—	—
HRECZKA:	—	—	—	KASZA JECZMIENNA	—	—	—
	—	—	—	KAPUSTA KWASZONA	—	—	—
	—	—	—	PECAN	—	—	—

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

OBWIESZCZENIE

Izby Skarbowej z d. 17. grudnia 1923 L. 298/T/23 o zmianie cennika detalicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych tak fabryk rządowych jak i fabryk prywatnych.

Na mocy ustawy z dnia 1-go czerwca 1922 o Monopolu Tytoniowym (Dz. U. Rz. P. Nr. 47/22 pozycja 409) ustanowiło Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 14 grudnia 1923 L. 5183/pr/23 z dniem 18. grudnia 1923 następujący cennik:

A) wyrobów rządowych fabryk tytoniu:

CYGARA:

	za 1 sztukę
Havana	270.000 Mkp.
Belweder	220.000 „
Wawel	185.000 „
Brytanika	170.000 „
Trabuco	160.000 „
Kuba	130.000 „
Portorico	87.000 „
Mieszane zagran	85.000 „
Brazyl Virginia	75.000 „
Cygarillos	65.000 „

PAPIEROSY:

	za 1 sztukę
Stinks	50.000 Mkp
Dames	45.000 „
Kalif (Kedyw)	40.000 „
Egipskie	30.000 „
Klub	20.000 „
Sejmowe	2.000 „
Prezydent	20.000 „
Damskie	20.000 „
Farys	16.000 „
Pogoń	17.500 „
Sport	17.500 „
Warszawskie	17.500 „
Wisła	14.000 „
Wanda	9.500 „
Cow-Boy	9.500 „
Yankes	9.500 „

TYTONIE DO PAPIEROSÓW:

	za 100 gr.
Kir	3.500.000 Mkp.
Ksanti	3.250.000 „
Najp. sultański	3.000.000 „
Najp. macedoński	2.750.000 „
	za 25 gr.
Najp. turecki	550.000 „
Przedni turecki	475.000 „
Średni turecki	375.000 „
Kresowy	275.000 „

TYTONIE DO FAJKI:

	za 25 gr.
Przedni fajkowy	175.000 Mk.
Zwyczajny fajkowy	125.000 „

B) wyrobów fabryk prywatnych:

CYGARA:

	za 1 sztukę
Gatunek luksus. A	290.000 Mk.
Gatunek luksusowy B	240.000 „
Gatun. najprzedn. A	190.000 „
Gatun. najprzedn. B	150.000 „
Gatunek przedni A	100.000 „
Gatunek przedni B	85.000 „
Gatunek średni A	70.000 „

CYGARETKI:

	za 1 sztukę
Gatunek przedni	47.000 Mkp.
Gatunek średni	35.000 „

PAPIEROSY:

	za 1 sztukę
Gatunek luksusowy A bez ustnika	36.000 Mkp.

Gatunek luksusowy A z ustnikiem	28.000 Mkp.
Gatunek luksusowy B bez ustnika	30.000 „
Gatunek luksusowy B z ustnikiem	22.000 „
Gatunek najprzedn. A	20.000 „
Gatunek najprzedn. B	17.000 „
Gatunek przedni A	14.000 „
Gatunek przedni B	13.000 „
Gatunek średni A	10.000 „

TYTONIE KRAJANE:

	za 100 gr.
Gatunek luksusowy	2.800.000 Mkp.
Gatunek najprzed.	2.240.000 „
Gatunek przedni	1.800.000 „
Gatunek średni A	1.200.000 „
Gatunek średni B fajkowy	700.000 „
Gatunek średni C fajkowy	560.000 „

TYTOŃ DO ŻUCIA;
700.000 Mkp. za 100 gr.

MACHORKA:

560.000 Mkp. za 100 gr.

TABAKA DO ZAŻYWANIA:

	za 100 gr.
Gatunek przedni	300.000 Mkp.
Gatunek średni	175.000 „

Prezes:

BUGNO w. r.

C. II. 992/23/2. Edykt. Przeciw Seńkowi Kościół i Grzegorzowi Kościół, których życie i miejsce pobytu nie jest znane, wniesionym został do tut. Sądu pozew przez Stacha Ducha, syna Pawła o uznanie i inakulację prawa własności do pgr. 830/2 gminy Borszczów. Na podstawie tego pozwu wyznaczono audjencję w tut. Sądzie na dzień 28 grudnia 1923 o 12 w południe (budynek Mikluski). Celem strzeżenia praw Seńka Kościół ustanawia się kuratorem Oleksa Umszulaka w Śniatynie, zaś co do Grzegorza Kościół ustanawia się kuratorem Stefana Lubińskiego w Borszczowie, których obowiązkiem będzie tak długo zastępować, dopóki ci się nie zgłoszą i innego kuratora nie zamianują. 9344

Sąd powiatowy.
Przemyślany, dnia 24 paźdz. 1923.

KONKURSY.

L. IV. 8337/23 Konkurs na otwarcie kursu nadzorców drog. (drogomistrzów). Celem odpowiedniego przygotowania i wykształcenia kandydatów starających się o posady nadzorców drogowych (drogomistrzów) w służbie państwowego lub samorządowego budownictwa drogowego. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych we Lwowie na mocy zarządzenia Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 6 grudnia 1923 L. XI 3864 otwiera z dniem 10. stycznia 1924 r. I-sze półrocze kursu fachowego dla nadzorców drogowych złożonego z trzech po sobie następujących sześciomiesięcznych półroczy, z których pierwsze i trzecie obejmuje nauki teoretyczne, zaś drugie półrocze ma za zadanie wprowadzenie kandydatów do praktyki i obznajomienia ich z przyszłym zawodem. Warunki przyjęcia na kurs są następujące: 1) Obywatelstwo Państwa Polskiego; 2) Nienaganny tryb życia; 3) Fizyczne uzdolnienie do tej służby; 4) Uczynienie zadość obowiązkom wojskowym (pierwszeństwo mają ci, którzy służyli w oddziałach technicznych wojskowych) względnie dowód zwolnienia od tej służby; 5) Ukończenie z pomyślnym wynikiem co najmniej 2-giej klasy państwowej lub przez Państwo uznanej szkoły średniej; 6) Wykazanie się ewentualną praktyką w jednym z rzemioł budowlanych (murarz, cieśla, kowal, betoniarz, kamieniarz i t. p.); 7) Nieprzekroczenie wiek 24 lat; 8) Podoficerowie, tudzież inwalidzi Wojsk Polskich, certyfikatyści, jednak tylko z oddziałów technicznych wojskowych, którzy przez władze wojskowe po myśli rozporządzenia Rady Obrony Państwa z 6 sierpnia 1920 Dz. U. Rz. P. Nr. 7 b poz. 512 poleceń zostaną oraz wykazują się że posiadają warunki wyżej pod 1, 2, 3, 5, podane mają bez względu na wiek pierwszeństwo przed innymi kandydatami; 9) Ponadto kandydaci przed przyjęciem ich na kurs, muszą poddać się egzaminowi wstępnemu przed ko-

misją na ten cel wyznaczoną, przy którym mają wykazać że posiadają dostateczną znajomość rachunków, geometrii i rysunków; 10) Uwolnienie od egzaminu wstępnego może nastąpić przez Okręgową Dyrekcję Robót Publicznych we Lwowie, na podstawie przedłożonych świadectw dostatecznych; 11) Kandydaci przyjęci na kurs półrocze I i II, winni z własnych funduszy się utrzymywać, o ile nie uzyskają przewidzianych stypendyj i zapomóg. Natomiast kandydaci dopuszczeni na kurs półrocze II pobierać będą odpowiednie wynagrodzenie z funduszy państwowych; 12) Ukończenie wszystkich 3-ich półroczy kursu z postępem do brym daje prawo do kompetowania o stałą posadę nadzorcę dróg rządowych lub samorządowych, które będą nadawane w miarę miejsc wolnych; 13) Wolni są od kursu półrocza I certyfikatyści byłych wojsk austriackich, którzy dawny kurs drogomistrzów ukończyli, dalej drogomistrze od kursu półrocza I i II, którzy mają ukończony z dobrym postępem dawny kurs drogomistrzów, wreszcie od wstępnego egzaminu na półrocze I wolni są drogomistrze będący w służbie państwowej, chociaż kursu na drogomistrzów nie mają; 14) Podoficerowi zawodowi którzy na mocy rozporządzenia Rady Obrony Państwa z 6 sierpnia 1920 Dz. U. Rz. P. Nr. 75 poz. 512 otrzymują od Władz wojskowych 6-cio miesięczny urlop, mogą po odbyciu kursu półrocza pierwszego wrócić napowrót do swojej służby i dopiero gdy się sami zgłoszą do odbycia kursu półrocza II zostaną do niego przydzieleni. — Podania o przyjęcie na kurs poparte alegatami, że kandydat wymagany warunkom odpowiada należy wnieść najpóźniej do 5-go stycznia 1924 r. do Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie z wykazaniem dokładnego adresu starającego się. Podania wniesione po powyższym terminie nie będą uwzględnione. Bliższe warunki podaje regulamin kursu, który można przejrzeć w Państwowych Zarządach drogowych w Małopolsce lub w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie i Krakowie. 9283-2

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych
Województwa wowskiego.
Dyrektor Inż. Rogoziński m. p.
Lwów, dnia 15 grudnia 1923 r.

KURATELE.

P. III. 149/23/9. Anastazje z Seńkowych Wroniska z Białobogójce pozbawiono częściowo własności z powodu choroby umysłowej. Doradcą ustanowiono Wasyla Seńków. 9305

Sąd powiatowy. Oddz. III.

Czortków, dnia 19 września 1923.

P. 181/23/8. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwałą Sądu powiatowego w Podgórzu z 16 listopada 1923 L. 598/23/8 pozbawiono całkowicie własności Majera Engländera, zamieszkałego poprzednio w Podgórzu, z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Reginę Engländerową. 9276

Sąd powiatowy.

Kraków, dnia 16 listopada 1923.

P. 319/23/6. Uchwałą Sądu powiatowego w Delatynie z dnia 27/6 1923 L. 525/5 została pozbawiona całkowicie własności Maria Kowaluk, wdowa po Jakimie z Lanczyna z powodu choroby umysłowej. Kuratorką ustanowiono Ewę Oczko w Kołomyży, Wincentówka 1. 255. 9280

Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 18 paźdz. 1923.

P. 172/23/7. Edykt. Salomeę z Kreinbuszewskich Danyluk, wdowę po Antonim z Demyca unieważniono z powodu nalógowego pijństwa, ustanawiając dla niej doradcę Klemensa Mafyńskiego z Chlebczyna. 9277-3

Sąd powiatowy. Oddz. I

Zabłotów, dnia 7 listopada 1923.

Lcz. L. 14/23/3. Orzeczenie pozbawienia własności. Sąd powiatowy w Dąbrowie orzeka: Małolatnia Katarzyna Sierakówna lat 17 licząca, córka Agaty i śp. Stanisława z Cwikowa, została całkowicie pozbawiona własności z powodu choroby umysłowej. Koszta postępowania celni pozbawienia własności w kwocie 18930 mk. ma ponieść pozbawiona własności. Prasażenie. Na zasadzie orzeczenia znawcy dra Stanisława Janikowskiego, wydane na podstawie dokonanych oględzin stwierdzono, że Katarzynę Sierakówna dotknięta jest chorobą umysłową w postaci wczesnego otepienia umysłu i jest ona niezdolna zupełnie z powodu choroby umysłowej do zajmowania się

swoimi sprawami i potrzebuje opieki prawa. Sąd przy osobistym przesłuchaniu badanej doznał wrażenia, że orzeczenie znawcy jest trafne. Ustanowienie dla powyższej zastępcy prawnego jest zbyteczne. Abowiem jako małaletnia pozostaje pod opieką swej matki Agaty Sierakowej, jak to wynika z ts. aktów P. 7/17. 9232-3

Sąd powiatowy. Oddz. I.

Dąbrowa, dnia 23 listopada 1923.

L. 5/22/7. Jakóba Repetę przebywającego w Ameryce pozbawia się częściowo własności z powodu marnotrawstwa. Doradcą jego ustanawia się żonę Marię Repetę ze Zbaraża. 9236

Sąd powiatowy. Oddział I.

Zbaraż, dnia 17 sierpnia 1923.

L. 7/21/6. Nad Franciszkiem Falkowiczem z Czerwonogrodu zawieszono Sąd kuratele z powodu choroby umysłowej (dementia praecox) i ustanawia się dla niego kuratora w osobie P. Antoniego Falkowicza z Czerwonogrodu. 9235

Sąd powiatowy. Oddział IV.

Tłuste, dnia 24 listopada 1923.

L. 16/22/3. Edykt. Pozbawiono częściowo własności Andrucha Hawryluka z Iwanówki z powodu umysłowo upośledzonego. Kuratorem ustanowiono Eudoksję Hawryluk z Iwanówki. 9250

Sąd powiatowy. Oddział II.

Skalat, dnia 20 listopada 1923. 9250

P. 155/23/5. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwałą sądu powiatowego Podgórze z 12 października 1923 L. 587/23/5. pozbawiono całkowicie własności Markusa Engelsteina, zamieszkałego poprzednio w Podgórzu z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Nechemię Engelsteinową. 9255

Sąd powiatowy.

Kraków, dnia 16 października 1923.

P. 102/23/4. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwałą sądu powiatowego Podgórze z 9. lipca 1923 L. 340/23/4 pozbawiono całkowicie własności Władysława Jelonka, zamieszkałego poprzednio w Piaskach wielkich z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Kazimierza Jelonka w Piaskach wielkich. 9252

Sąd powiatowy Kraków-Podgórze.

Kraków 9. lipca 1923.

P. 174/23. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwałą sądu powiatowego w Kalwarii z 3. października 1923 L. czynności L. 5/23 pozbawiono całkowicie własności Franciszka Rytkównę lat 23, córkę Franciszka i Marii zamieszkała w Zebrzydowicach z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Marjanę Rytko w Zebrzydowicach. 9256

Sąd powiatowy.

Kalwaria, dnia 14 listopada 1923. 9234

P. 195/23. Michała Ryndyca, syna Dymitra z Jackówki, pozbawiono własności całkowicie z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Dymitra Ryndyca z Jackówki. 9256

Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 15. sierpnia 1923.

L. 10/23. Edykt. Bronisław Harasymowicz, rolnik z Myszkowa, został z powodu marnotrawstwa częściowo unieważniony. Kurator Piotr Polonicki, rolnik z Myszkowa. 9319

Sąd powiatowy. Oddz. II.

Zaleszczyki, dnia 14 grudnia 1923.

L. 9/23. Edykt. Martyn Sztogryn, rolnik w Kasperowcach został z powodu marnotrawstwa częściowo unieważniony. Kurator Wasyl Misiewicz, rolnik w Kasperowcach. 9318

Sąd powiatowy. Oddz. II.

Zaleszczyki, dnia 14 grudnia 1923.

L. 7/23. Edykt. Naszcia Storożuk z Zeżawy została z powodu przyłączenia umysłowego częściowo unieważniona. Kurator Wasyl Szewczuk, rolnik z Zeżawy. 9317

Sąd powiatowy. Oddz. II.

Zaleszczyki, dnia 10. paźdz. 1923.

L. I. 9/23. Szymon Buńda z Zuban chęgo, oddany pod kuratele z powodu choroby umysłowej. Doradcą jego ustanowiono Anieł Buńda. 9315

Sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 19 września 1923

UNIEWAŻNIENIA.

T. 251/23/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Zofja Tymczyszyn wniosła o uznanie męża Grzegorza Tymczyszyna za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i poświadczenia Złotejchomości gminnej w Zagórze z 18 czerwca 1923 wynika, że Grzegorz Tymczyszyn jako żołnierz armii austriackiej

przebywał na froncie włoskim. W lecie 1918 roku nadesłał o sobie ostatnią wiadomość. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31/3 1918 nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Grzegorza Tymczyszyna. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 9335

Sąd okręgowy, Oddz. V.
Sambor, dnia 31 paźdz. 1923.

T. 160/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ahatja Waragasz wniosła o uznanie męża, Sena Waragasza, za zmarłego i zawartego z nim dnia 27/2 1910 w cerkwi w Orowem małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanych świadka Jurka Hrycyka i poświadczania Zwierności kuratora w Orowie z 5/3 1923 wynika, że Sen Waragasz jako żołnierz armii austriackiej brał udział w walkach pod Krasnikiem, gdzie został rannym i miał paść. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Zachodzi przeto domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31/3 1918 nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Sena Waragasza i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Marjanowi Szanserowi, adwokatowi w Samborze, którego mianuje się obrońcą wezwa małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 9334

Sąd okręgowy, Oddz. V.
Sambor, dnia 7 września 1923.

L. cz. T. 149/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kasia Czopyk wniosła o uznanie syna Mikołaja Czopyka za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i przesłuchanych pod przysięgą świadków Woiśa Kopla i Petra Mazuryka oraz poświadczania Zarządu gminnego w Bystrzycy 6/9 1923 wynika, że Mikołaj Czopyk jako żołnierz armii austriackiej przebywał na froncie rosyjskim w okopach w okolicy Lublina, gdzie w jesieni 1914 miał być zabitym. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31/3 1918 nr. 128 Dz pp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mikołaja Czopyka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 9332

Sąd okręgowy, Oddz. V.
Sambor, dnia 27 paźdz. 1923.

T. IV. 56/23/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Wojciech Halibózek, syn Rozalii Halibózek, urodzony 24 sierpnia 1888 w Bieczu, miał być ciężko ranny w Karpatach i na skutek tego zmarł w styczniu 1915. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Bronisławy Bieniarzowej w Biecz, postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi w Jasle wiadomości o powyższym wymienionym, a tegoż wyżej wymienionego wzywa się, aby stawiał się przed niżej wymienionym Sądem, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego. 9310

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 14. września 1923.

L. cz. T. 41/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marysia Kira wniosła o uznanie męża Stasia Kiry za zmarłego i zawartego z nim dnia 24/2 1910 w cerkwi w Łiszni małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanych świadków Szyfi Waldmana i Romana Łachowickiego oraz poświadczania Gminy w Łomnem 19 marca 1923 wynika, że Stas Kira jako żołnierz armii austriackiej brał

w sierpniu 1914 udział w walkach pod Lublinem, gdzie zaginął. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31/3 1918 nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Stasia Kiry i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze, którego mianuje się obrońcą wezwa małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15 czerwca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 9323

Sąd okręgowy, Oddz. V.
Sambor, dnia 21 paźdz. 1923.

T. 169/23/2. Oleksa Zabarylo, syn Jakowa, urodzony w Lisowcach 20 marca 1890, żołnierz austriacki, brał udział w wojnie światowej, po czym ślad za nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o powiadomienie Sądu lub kuratora dra Marguliesha w Czortkowie do dnia 20 czerwca 1924. 9320

Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Czortków, dnia 15 grudnia 1923.

T. 240/21. Dmytro Myśłyszyn, syn Nikoły, urodzony 1890 w Słobódce Leśnej powiatu Kołomyja, zachorowawszy na tyfus 1919 roku, miał zemrzeć na Ukrainie. Zawiadomić tutejszy Sąd lub kuratora adwokata dra Marmoroschia w Kołomyjach. 9312

Sąd okręgowy.
Kołomyja, dnia 1. listopada 1921.

T. 184/23. Michał Witow z Malawy, żołnierz 10 pp. zaginął w 1914 na froncie rosyjskim. Wzywa się o podanie o nim wiadomości Sądowi lub kuratorowi dr. Słaczce w Sanoku do sześciu miesięcy. Na ponowny wniosek uznany zostanie za zmarłego, a małżeństwo z Karoliną Kaczmarską za rozwiązane. 9313

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 27 paźdz. 1923.

T. 383/23/6. Michał Rubaj, urodzony 1886 w Rieczyszczanach, jako jeniec zaginął w Tobolsku w 1917. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi lub kuratorowi dr. St. Korytce, adwokat w Lwowie. Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.

Lwów, dnia 7 paźdz. 1923. 934.

T. 214/23. Iwan Tworczyński z Jawora, żołnierz 45 pp., zaginął na froncie rosyjskim w roku 1914 lub na froncie serbskim w roku 1915. Podpisany Sąd wzywa każdego kłoby o życiu jego mł. wiadomości, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi dr. Słaczce w Sanoku do sześciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego a jego małżeństwo z Marią Stofylicą za rozwiązane. 9314

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 2 listopada 1923.

FIRMY

Firm. 879. Rg. A. IV. 278. Wpis filia firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 23. maja 1923. Siedziba firmy: Zakład główny Stanisławów, filja Lwów. Brzmienie firmy: S. Weinreb i Synowie w Stanisławowie, filja we Lwowie. — Przedmiot przedsiębiorstwa handel towarami żelaznymi. Forma prawna spółki: Jawną spółką handlową. Jawnymi spółnikami są: Seimwel Weinreb i Jakób Weinreb zamieszkali w Stanisławowie, oraz Wolf Weinreb we Lwowie. Do podpisywania zakładu głównego oraz filji upoważniony jest każdy ze spółników z osobna a podpis nastąpi w ten sposób, że pod wypisaną lub stampilną wyciśniętą firmą filji albo wszyscy właściciele albo każdy z osobna pierwsze litery swoich imion i pełne swoje nazwisko umieszczają. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV. Lwów, dnia 14 maja 1923. 9169

Firm. 1628/23. C. VI. 100. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. — Brzmienie firmy: „Kordjał” Polska Fabryka wódek, likierów i rumu spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: fabrykacja wódek, likierów i rumu sposobem czynnym i na drodze gorącej, oraz sprzedaż tych

produktów. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wedle ustawy z dnia 6. marca 1906 Nr. 53 dz. p. p. Kontrakt spółki z daty Kraków 4. września 1923 L. rep. 23559. Kapitał zakładowy spółki 2,000,000 Mkp. wpłacony w całości gotówką do spółki. Spółka założona została na czas do 31. grudnia 1926. O ile nie nastąpi wypowiedzenie, choćby przez jednego spółnika na sześć miesięcy przed upływem tego czasu, a to za pomocą listu poleconego wysłanego do innych spółników, natenczas przedłuży się czas trwania spółki aż do 31. grudnia 1930. Zawiadowcami spółki są: Benjamin Ganz, kupiec w Krakowie ul. Krakowska 33 i Anna Infeldowa kupcowa w Krakowie ul. Krakowska 33. Podpis firmy: Spółkę zastępują albo zawiadowcy oboje razem, albo jeden zawiadowca Benjamin Ganz. Będą oni podpisywać firmę w ten sposób, że pod wydrukowanym, pieczęcią wybitą lub wypisaną brzmieniem firmy umieści swe nazwisko Benjamin Ganz, albo też Benjamin Ganz i drugi zawiadowca. Dzień wpisu: 6 października 1923. 9137

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II. Kraków, dnia 5 października 1923.

Firm. 72/23. Spółdz. 74. Do rejestru spółdzielni wpisać: Siedziba: Bolechowice. Firma: „Rolnik”. Spółdzielnia rolniczo-handlowa z ogr. por. Cel i przedmiot: Podniesienie dobrobytu członków, oraz współdziałanie w ich rozwoju kulturalnym. Data statutu: 21. września 1923. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja: 1) Bronisław Piotrowski, 2) Izidor Kostyszyn z Bolechowic, 3) Franciszek Rybczyński w Herbutowie. Podpis firmy: Przy wysłaniu stempelii podpisują dwaj dyrektorowie. Ogłoszenie w „Gazecie Rolniczej” we Lwowie. Udziały członków wnoszą 100,000 Mkp., wpłaty przy wstąpieniu. Rok administacyjny: rok kalendarzowy. Odpowiedzialność członków — krotna. Likwidacja art. 53 statutu. Data wpisu 6. listopada 1923. 9260

Sąd okręgowy, Oddział II. Brzeżany, dnia 23. października 1923.

Firm. 57/23. Rj. A. 119. Do rejestru handlowego wpisuje się: Firma i miejsce: Lejzor Falschberg, hurtowny handel i eksport jaj w Brzeżanach. Rodzaj przedsiębiorstwa: Handel jaj. Właściciel: Lejzor Falschberg. Podpis firmy: Sam właściciel podpisuje. Data wpisu: 5. czerwca 1923. 9258

Sąd okręgowy, Oddział II. Brzeżany, dnia 30. maja 1923.

Firm. 1097/23. Stow. V. 342. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia i brzmienie firmy: „Świt” Towarzystwo Podgórskiej kolejarzy dla budowy takich domów mieszkalnych — Stowarz. zarejstr. z ogr. odpowiedzialnością w Podgórzu-Krakowie — w likwidacji. Likwidatorów: Jana Tyrńskiego, Teofila Szymańskiego i Antoniego Ma-

iera odwołuje się. Likwidatorami ustanawia się: Michała Pazdę, konduktora kolejowego w Krakowie-Podgórzu ul. Wąłowa 5, — Wojciecha Kukłę, emeryta kolejowego w Krakowie-Podgórzu ul. św. Kłoki 2 i Dra Stanisława Klimeckiego adwokata w Krakowie ul. św. Anny 7. Data wpisu: 16 czerwca 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy. Kraków, dnia 15 czerwca 1923. 9128

Firm. 1850/23. C. IV. 21. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru Oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Grodzisk”, wytwórnia trykotaży i chodników, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Kapitał zakładowy spółki podwyższono kolejno do kwot 10,000,000 Mkp. i 14,000,000 Mkp. Prokurę dra Mariana Kanenberga wykreślono. Dzień wpisu: 26. listopada 1923. 9155

Sąd okręgowy, jako handl., Oddział II. Kraków, dnia 24. listopada 1923.

Firm. 95/23. Spółka R. C. 21/I. Wpis jawnej firmy spółkowej. Wpisano do rejestru dla firm spółkowych dnia 10. października 1923. Brzmienie firmy: Tarnawski i Medyński w Husiatynie. Siedziba firmy: Husiatyn. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel hurtowy towarami tekstylnymi, galanteriami, skórą, świecami, mydłem, narzędziami rolniczymi, żelazem, materiałami budowlanymi, zbożem i ziemiopłodami. Do zastępstwa spółki, składającej się z Włodzimierza Tarnawskiego i Jana Medyńskiego, a także do podpisywania firmy, upoważniony jest każdy ze spółników z osobna. Wpisy szczegółowe: Zawiązana spółka jest jawna. Spółka rozpoczęła działalność z dniem wpisu. Czas trwania: nieograniczony. Data wpisu: 10. października 1923. 9264

Sąd okręgowy, Oddział II. Czortków, dnia 10. października 1923.

Firm. 1799/23. B. I. 245. Wpisano do rejestru handlowego Oddział B. Siedziba firmy: Kraków, ul. Florjańska 1. 18. Brzmienie firmy: Bank agrarno-przemysłowy S. A. (przedtem Polsko-Amerykański Bank Ludowy Spółka Akcyjna). Wykreśla się dyrektora dr. Henryka Koruńcicha-Korowicza. Dzień wpisu: 3. listopada 1923. 9151

Sąd okręgowy, jako handl., Oddział II. Kraków, dnia 2. listopada 1923.

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Szulim Kahane, ur. 1893, wydaną przez P. K. U. Lwów. 9341

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową zgubioną na Pnii Warszawa-Lwów, wydaną przez P. K. U. na nazwisko Nuchim Fajl. 9339

UNIEWAŻNIAM swoją zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Lwów-naasto. Inż. Grzegorz Schwarz. 9346

Walne Zgromadzenie Spółki pod firmą:

DOM HANDLOWY KRESY, SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ POREKĄ W TARNOPOLU

odbędzie się w Tarnopolu w lokalu Spółki przy ulicy 3. Maja 1. 11 dnia 31 stycznia 1924 o godzinie 4. popołudniu z następującym porządkiem dziennym: I. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. II. Rozwiązanie Spółki i jej likwidacja. III. Wybór likwidatorów. IV. Wnioski.

Tarnopol, dnia 18. grudnia 1923.

Zawiadowcy: Tadeusz Wojtyński, Aleksander Czerny. 9343

Rada Zawiadowcza Pierwszego Małopolskiego Towarzystwa Akc. dla Przemysłu Chemicznego we Lwowie zawiadamia Panów Akcjonariuszów, że w dniu 7. stycznia 1924 o godz. 5. popoł. w sali posiedzeń Polskiego Banku Krajowego we Lwowie odbędzie się

XXVI. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW.

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie i powołanie skrutatorowi sekretarza,
- 2) Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie bilansu za rok 1922/23 wraz z wnioskiem na przyjęcie sprawozdania do wiadomości, zatwierdzenie bilansu i rozdział zysku.
- 3) Sprawozdanie Komitetu Rewizyjnego o bilansie i wniosek na absolutum.
- 4) Podwyższenie Kapitału Zakładowego.
- 5) Zmiana statutu
- 6) Wybory.

9338

Akcjonariusze, chcący brać udział w Walnym Zgromadzeniu z prawem głosu mają swe akcje złożyć w Polskim Banku Krajowym we Lwowie lub w Warszawie, lub też w Tow. Zakładów Chemicznych Strein w Warszawie, najpóźniej do dnia 30. grudnia br., gdzie im wydane zostaną legitymacje.

Prenumerata bez odosłowania miesięcznie 1,125.000 mp., z odosłowaniem lub pocztą mios. 1,250.000 mp., za granicą 1,500.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—4 popoł. — Listów niefrankowanych redakcja nie przyjmuje. — Rokopisy Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Pocz. Kaso O. 141.690

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia: Polska, pod zarz. Z. Kiebusiewicza.